



Wyzwania odbudowy gospodarczej Syrii

Julia Sochacka

Po kilkunastu latach wojny domowej rząd przejściowy Ahmada asz-Szary dąży do przyciągnięcia do Syrii zagranicznych inwestorów, ale podstawową przeszkodą jest wciąż niestabilna sytuacja bezpieczeństwa. Z kolei nacisk na wieloletnie i kosztowne projekty infrastrukturalne może przyczynić się do marginalizacji bieżących potrzeb syryjskiego społeczeństwa i zwiększyć nierówności. Unia Europejska i europejscy przedsiębiorcy, angażując się w odbudowę Syrii, powinni skupiać się na tych działaniach, które realnie i bezpośrednio poprawią poziom życia Syryjczyków.

Skala zniszczeń i najpilniejsze potrzeby. Prawie 14 lat wojny domowej, interwencje zbrojne sąsiadów i Rosji oraz działalność tzw. Państwa Islamskiego doprowadziły do zniszczeń Syrii na ogromną skalę. Skutkowały one m.in. masową emigracją (i powiązanym z tym tzw. drenażem mózgów) oraz intensyfikacją konfliktów wyznaniowych i etnicznych. Z perspektywy gospodarczej efektem wieloletniego konfliktu było zahamowanie rozwoju, dewaluacja waluty, uszkodzenia i zniszczenia infrastruktury i budynków mieszkalnych. Ucierpiało również dziedzictwo kulturowe – zabytki były rozkradane i burzone. [Zmiana reżimu po obaleniu Baszara al-Asada](#) zahamowała te procesy, ale nie przywróciła jeszcze warunków do ich odwrócenia.

Jednym z głównych zadań rządu przejściowego jest wyprowadzenie Syrii z kryzysu i stworzenie warunków do odbudowy. Według szacunków Banku Światowego z 2025 r. jej koszty będą wynosić około 216 mld dol. – prawie 62 razy więcej niż wszystkie wpływy do syryjskiego budżetu w 2025 r. (3,5 mld dol.). Najbardziej kosztowna ma być rekonstrukcja i modernizacja infrastruktury, a najwięcej inwestycji wymagać będą prowincje Aleppo, Homs i Damaszek (Rif Dimaszk, nieobejmująca stolicy – Miasta Damaszek). Do odrodzenia gospodarczego konieczna będzie odbudowa międzynarodowych relacji handlowych oraz reintegracja Syrii ze światowym systemem finansowym. Istotnym krokiem w tym kierunku jest stopniowe znoszenie sankcji przez UE i USA oraz [skreślenie Syrii z amerykańskiej listy państwowych sponsorów terroryzmu](#).

Projekty odbudowy. Prezydent Ahmad asz-Szara, dawniej przywódca oraz bojownik [Hajat Tahrir asz-Szam](#), kapitału do odbudowy poszukuje w [Europie](#), w [Stanach Zjednoczonych](#), Turcji i na Półwyspie Arabskim. Stara się promować Syrię jako centrum logistyczne i transportowe dla ruchu towarowego – w tym surowców energetycznych – między Europą a Azją. W ciągu ostatnich 18 miesięcy Syria zawarła szereg wstępnych porozumień międzyrządowych i z podmiotami prywatnymi, dotyczących projektów budowlanych i technologicznych. Przykładowo, francuskie CMA CGM uzyskało koncesję na [rozbudowę i zarządzanie portem w Latakii](#) oraz dwoma suchymi portami i transportem cargo na lotnisku w Damaszku. Za rozwój transportu pasażerskiego ma odpowiadać konsorcjum turecko-katarsko-amerykańskie. Tureckie firmy Kayan Commercial Holding Group i MYB będą rozwijać specjalną strefę ekonomiczną w Rakce. Zjednoczone Emiraty Arabskie (ZEA) zaangażują się m.in. w rozbudowę portu w Tartusie oraz projekty mieszkaniowe, np. osiedle Damascus Hills w Latakii, a spółki saudyjskie zawarły szereg porozumień w zakresie projektów technologicznych i infrastrukturalnych (np. przy modernizacji lotniska w Aleppo).

Syria jest też włączana do międzyregionalnych projektów korytarzy gospodarczych, m.in. do systemu połączeń światłowodowych Medusa między Europą a Azją Zachodnią, projektu tzw. kolei hidżaskiej – połączenia kolejowego od Turcji przez Syrię i Jordanię aż do Arabii Saudyjskiej (KAS). Porty w Tartusie i Latakii są wskazywane jako potencjalne boczne odnogi korytarza IMEC, który ma łączyć Indie, Półwysep Arabski, Azję Wschodnią i Europę. W perspektywie

średnio- i długoterminowej wysuwane są plany budowy nowych korytarzy energetycznych – np. gazociągu transportującego gaz z Kataru przez KAS, Jordanię i Syrię do Turcji czy ropociągu między irackim Kirkukiem a syryjskim portem w Banijas, który już teraz służy jako miejsce eksportu irackiej ropy transportowanej korytarzem lądowym. Inicjatywy te będą sprzyjały pozycjonowaniu Syrii jako państwa tranzytowego między Zatoką Perską a Morzem Śródziemnym (i w dalszej kolejności Turcją i Europą). Syryjscy decydenci wyraźnie do tego dążą, promując inicjatywę „Four Seas-Nine Corridors” – projekt ogłoszony w kwietniu br. przez Ahmada asz-Szarę, stawiający Syrię w centrum dziewięciu korytarzy lądowych i rurociągów łączących morza Czarne, Czerwone, Kaspijskie i Śródziemne. Długofalowo integracja ze światowymi łańcuchami wartości powinna pozytywnie wpłynąć na wzrost gospodarczy Syrii oraz umożliwić pozyskiwanie wsparcia w zwalczaniu czynników ją destabilizujących, np. grup fundamentalistycznych.

Ograniczenia wewnętrzne i zewnętrzne. Podstawową przeszkodą procesu stabilizacji i poprawy sytuacji gospodarczej państwa jest bieżąca sytuacja bezpieczeństwa. Rząd w Damaszku nie ma nadal pełnej kontroli terytorialnej, ponieważ Izrael okupuje [Wzgórze Golan](#) i [tereny przyległe](#), a proces reintegracji północnego wschodu Syrii, dotychczas pozostającego pod kontrolą kurdyjskich Syryjskich Sił Demokratycznych, nie zakończył się. Na północy kraju nadal obecne są również siły tureckie, sprzymierzone z rządem. Wciąż zdarzają się ataki terrorystyczne przeprowadzane przez bojowników tzw. Państwa Islamskiego. Problemem jest również przemoc na tle wyznaniowym, skierowana przeciwko niesunnickim mniejszościom religijnym – druzom, alawitom, chrześcijanom czy szyitom.

Syryjczycy odczuwają również kryzys energetyczny wywołany wojną w Iranie. Ich sytuację dodatkowo pogarszają [zakłócenia dostaw paliw z Rosji](#) – według danych z maja br. Syria importowała ok. 60 tys. baryłek rosyjskiej ropy dziennie. Wzrost cen paliw, które są ustalane przez rząd, doprowadził do wybuchu we wrześniu br. największych demonstracji od czasu obalenia reżimu al-Asada. Protestujący zwracali uwagę, że nowe przywództwo koncentruje się na efektywnych projektach realizowanych przez zagranicznych partnerów, ale nie znajduje rozwiązań bieżących potrzeb społeczeństwa. Według prognoz Banku Światowego w 2026 r. nawet 21% Syryjczyków żyje poniżej światowej granicy ubóstwa (3 dol. na dzień) – w 2022 r. było to 18%. Inflacja, pomimo gwałtownego spadku w 2025 r., w 2026 r. znacząco przekroczyła 20%. Sprawia to, że siła nabywcza syryjskiego społeczeństwa pozostaje niska, co negatywnie wpływa na perspektywy stabilnego wzrostu gospodarczego.

Kolejnym zagrożeniem jest nadmierne poleganie na funduszach pozyskiwanych od państw trzecich. Skupienie na

przyciąganiu zagranicznego kapitału będzie sprzyjało np. zatrudnianiu zagranicznych wysoko wykwalifikowanych pracowników, outsourcingowi części prac i usług czy ograniczeniu dostępu do transakcji jedynie do wąskiego grona lokalnych przedsiębiorców, bliskich ośrodkowi władzy. Może to blokować szanse na aktywizację miejscowych podmiotów przy okazji odbudowy. Jednocześnie rozległe zaangażowanie regionalnych sił, takich jak Turcja, Arabia Saudyjska czy ZEA, tworzy przestrzeń intensywnej walki o wpływy, co może negatywnie wpłynąć na perspektywy stabilizacji. Niewykluczone są także akcje sabotażowe ze strony Iranu, dla którego zbliżenie Syrii z USA i osią proamerykańską w regionie jest bardzo niekorzystne, lub ze strony komórek terrorystycznych tzw. Państwa Islamskiego.

Wnioski. Rząd Ahmada asz-Szary stoi przed wyzwaniem zbalansowania odbudowy infrastrukturalnej i uczestnictwa w międzynarodowych megainwestycjach z równomiernym podnoszeniem poziomu życia obywateli. Syria powinna skupiać się na rozwijaniu własnego potencjału – krajowego wydobycia i rafinacji surowców energetycznych, działalności lokalnych firm budowlanych i transportowych, a także tworzeniu korzystnych warunków repatriacji osób, które opuściły państwo po 2011 r. Będzie to sprzyjało tworzeniu nowych miejsc pracy i zrównoważonemu, trwałemu rozwojowi. Pozwoli również na ograniczenie uzależnienia od zagranicznego kapitału, za którym idzie rozszerzanie wpływów politycznych państw biorących udział w odbudowie. Chociaż realizacja dużych projektów infrastrukturalnych jest potrzebna i wymaga zaangażowania międzynarodowych partnerów, równie istotna jest poprawa bieżącej sytuacji ekonomicznej mieszkańców.

W odbudowie Syrii istotną rolę może odegrać Unia Europejska i europejskie podmioty prywatne. Ważnymi narzędziami wspierającymi sprawiedliwą transformację będą programy wsparcia odbudowy instytucji, społeczeństwa obywatelskiego czy usług publicznych, np. „Hub Wsparcia Technicznego”, program realizowany w ramach unijnej inicjatywy Team Europe. Będzie to sprzyjało stabilizacji państwa i zbliżeniu politycznemu z UE. Stabilizacja Syrii leży też w polskim interesie, przede wszystkim z perspektywy zarządzania migracją, istotny będzie więc aktywny udział Polski w inicjatywach unijnych. Inwestycje powinny być ukierunkowane na bezpośrednią poprawę sytuacji materialnej i umożliwianie rozwoju Syryjczyków, a także angażować lokalne społeczności. Dobrymi obszarami współpracy dla sektora prywatnego może być tanie budownictwo mieszkalne, modernizacja publicznych szpitali, szkół i uniwersytetów czy telekomunikacja. Ważne będzie także podnoszenie zdolności produkcji energii, aby systematycznie zwiększać czas dostępu do elektryczności.